

starożytnych dramatów są rozumiane przez teoretyków literatury w ostatnich latach kończącego się wieku XX.

Pięknie wydana książka uczonych angielskich niewątpliwie zasługuje na uwagę tych, którzy interesują się greckim dramatem i teatrem, i może być także zalecana jako lektura uzupełniająca dla studentów filologii klasycznej, którzy pragną pogłębić swoją wiedzę i zapoznać się z nowymi kierunkami badań nad tragedią grecką.

*Robert R. Chodkowski*

Jerzy Andrzej W o j t c z a k. *Średniowieczne życiorysy Bł. Kingi i Bł. Salomei*. Warszawa: Zakład Graficzny UW 1999 ss. 233.

Przedmiotem studium jest *Vita sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis* oraz jej *Miracula*, a także *Vitae sanctae Salomeae Reginae Haliciensis*. Język i styl tych życiorysów nie miał do tej pory swego badacza. Badania nad nimi podjął po raz pierwszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego Jerzy Wojtczak. Obydwa życiorysy są cennym materiałem dokumentacyjnym wydarzeń epoki XIII wieku i niezwykle wartościowym źródłem do poznania średniowiecznej prozy łacińskiej powstałej w Polsce. W pracy zostało przedstawione w zarysie najpierw studium istotnych struktur językowych i stylistycznych, a następnie przekład życiorysów Kingi i Salomei, a także *Miracula* Kingi. Prof. Wojtczak informuje, że miał już przełożone przez siebie oba życiorysy, kiedy 24 czerwca 1997 r. pojawił się przekład życiorysu Kingi, opatrzony wstępem i krótkim komentarzem, opublikowany po raz pierwszy w języku polskim przez historyka – ks. Wacława Przybyszewskiego: *Żywot Świętej Kingi Księżniczki Krakowskiej* (Tarnów 1997). Nie został jednak dołączony przez Przybyszewskiego przekład utworu *Miracula* Kingi, uwzględnił go w swoim przekładzie po raz pierwszy dopiero prof. Wojtczak, który nie mając środków na opracowanie obszerniejszego niż u Przybyszewskiego komentarza, opublikował gotowy już własny przekład życiorysu Kingi.

W swoim opracowaniu prof. Wojtczak zastosował następującą metodę badań nad językiem i stylem życiorysu Salomei i Kingi (łącznie z *Miracula*): najpierw zajął się zbadaniem struktury rzeczowników, potem przymiotników i wreszcie czasowników. Z punktu widzenia ich proveniencji wyróżnił trzy grupy: klasyczne – bez oznakowania, późne – oznaczone literą „P” i uznane za kościelne – oznaczone literą „E” w indeksie alfabetycznym, w którym po każdym rzeczowniku, przymiotniku i czasowniku umieścił liczbę, wskazującą, ile razy w omawianym utworze występuje dany wyraz, a po liczbach postawił wzmiankowane signa: P, E.

Podstawowym tekstem służącym autorowi opracowania jest zamieszczony przez W. Kętrzyńskiego w *Monumenta Poloniae Historica* t. IV (Warszawa 1961 s. 662-744, 770-796; reprint wydania z 1884 r.

W życiorysie Kingi, pióra nieznanego autora, znajduje się, według ustalenia prof. Wojtczaka, 1017 rzeczowników, w tym 100 eklezjalnych, 56 późnych; 345 przymiotników, w tym 34 pochodzenia eklezjalnego, 9 późnych; 837 czasowników, w tym 22 eklezjalne, 9 późnych.

W biografii Salomei, pióra również nieznanego autora, choć powstałej w czasie nieodległym od czasu powstania życiorysu Kingi, rzeczowników jest 417, a wśród nich 48 eklezjalnych i 14 późnych, czyli innych niż używane w epoce klasycznej i w jej bezpośrednim sąsiedztwie; przymiotników jest 157, w tym 13 eklezjalnych i 3 późne; czasowników jest 404, w tym 8 eklezjalnych i 4 późne.

Prof. Wojtczak zestawia następnie wyniki swych badań. Stwierdza, że autorzy obu życiorysów starają się unikać wyrazów pochodzących z łaciny ludowej i nie posługują się wyrazami potocznymi. Na ogół korzystają z leksykalnego bogactwa klasycznego, choć nie zawsze im się to udaje, co niekiedy widać wyraźnie.

W obu życiorysach została uwzględniona składnia *accusativus cum infinitivo* (*aci*), *nominativus cum infinitivo* (*nci*), *consecutio temporum* i dodatkowo *ablativus absolutus*.

Bardzo interesująca jest obserwacja autora studium dotycząca składni *aci* i *nci*, która od III wieku po Chr. stopniowo traciła na swej konsekwencji, kiedy po czasownikach wymagającej tej składni zaczęto stosować spójniki zdaniowe *quod* i *quia*. W epoce późnej patrystyki taka konstrukcja jest już prawie powszechna, a w średniowieczu staje się zupełnie normalna.

I tak w życiorysie Kingi na ogólną liczbę 119 sytuacji, w których winien występować *aci*, jest 66 przypadków takiej konstrukcji, a 53, w których konstrukcja ta nie ma zastosowania.

W życiorysie Salomei są łącznie 32 takie sytuacje, przy czym *aci* zjawia się zgodnie z klasyczną regułą w 15 przypadkach, a w 17 pisarz od niej odstępuje.

Składnia *nci* występuje znacznie rzadziej. W życiorysie Kingi mamy tylko 15 przypadków, gdzie winna być zastosowana, z tego w 11 przypadkach występuje jej postać klasyczna. Natomiast w biografii Salomei jest tylko 6 takich przypadków, z tego klasyczne użycie zjawia się w 2 miejscach.

Klasyczna reguła *consecutio temporum* w życiorysie Kingi na ogólną liczbę 259 przypadków, w których było wymagane zastosowanie tej zasady, autor umieścił tę składnię w 189 przypadkach, a w życiorysie Salomei na ogólną liczbę 97 sytuacji, w których należało zastosować *consecutio temporum*, autor zastosował się do tej zasady w 66 przypadkach.

*Ablativus absolutus* w życiorysie Kingi występuje aż 157 razy, a w życiorysie Salomei aż 75 razy, co winno budzić pełne uznanie dla obu autorów.

Jerzy Wojtczak twierdzi, że poziom językowy i stylistyczny obu opracowanych przezeń życiorysów jest relatywnie dosyć wysoki, miejscami nawet zdradzający

pewien literacki polot, a stosowanie w szerokim zakresie klasycznej składni, złożona budowa wielu zdań, klasyczne zwroty i formuły, stosunkowo bogaty zasób leksykalny we wszystkich trzech badanych przez niego częściach mowy sprawiają, że życiorysy Kingi i Salomei, przy wszystkich ich niedostatkach, „robią wrażenie tekstów o wyraźnym piętnie literackim, znamionujących postawy ich autorów i szczerą uczuć szacunku do osób, których życie opisywali” (s. 124).

Prof. Wojtczak zamieszcza wreszcie przekłady obu życiorysów, ale bez komentarza, nie czekając na stosowną okazję i możliwości wydania ich razem z obszernym komentarzem rzeczowym i językowym, jaki jest wymagany przy tego rodzaju publikacjach, ponieważ wykraczało to „poza finansowy i czasowy limit badań przeznaczony przez KBN” (s. 121).

Studium wybranych struktur językowych i stylistycznych oraz przekład życiorysów Kingi i Salomei, napisane piękną polszczyzną, jest niezwykle wartościowym i filologicznie solidnym opracowaniem, które może ułatwić ewentualne dalsze prace naukowe i poznanie, przynajmniej w pewnym stopniu, językowych i stylistycznych właściwości łaciny średniowiecznej, pielęgnowanej w tym okresie na ziemiach polskich.

*Ks. Henryk Wójtowicz*

*Lexicon Recentis Latinitatis*. Editum cura Operis Fundati cui nomen „Latinitas”. Volumen I: A-L. Volumen II: M-Z. Moderator Carolus Egger. Compositioni praeposita Adelaidis Maria Giannangeli. In Urbe Vaticana. Libreria Editoria Vaticana. A. MCMLXXXII-MCMLXXXVII pp. 453+1, 277+1.

Staraniem fundacji „Latinitas” i nakładem watykańskiego wydawnictwa Libreria Editoria Vaticana (Libreria Editrice Vaticana) ukazał się słownik współczesnego języka łacińskiego. Tom I został wydrukowany 5 marca 1992 r., a tom II 27 czerwca 1997 r. Prace nad przygotowaniem tego słownika do druku trwały ponad 17 lat. Słownik zawiera ponad 15 tysięcy słów współczesnych, które trzeba było przetłumaczyć na oficjalny język Stolicy Apostolskiej. Do ułożenia słownika przyczyniło się szczególnie 15 osób, których nazwiska umieszczono na początku obydwu tomów. Kierownikiem zespołowych prac przygotowawczych był Carolus Egger, a układowi słownika przewodziła Adelaidis Maria Giannangeli.

We wstępie (*Prooemium*), zamieszczonym w pierwszym tomie słownika, 31 marca 1991 r. Carolus Egger pisał, że ten słownik zaczęto układać najpierw dlatego, ponieważ *Lexicon vocabulorum quae difficilium Latine redduntur*, który